**Denis Diderot ,,Kubuś Fatalista i jego pan”**

Trudno wyobrazić sobie utwór lepiej wyrażający ducha Oświecenia niż powiastka filozoficzna, pod przykrywką powieści przemycająca nauki, przestrogi i karkołomne tezy. Trudno też wyobrazić sobie lepszą powiastkę filozoficzną niż „Kubuś Fatalista”, której bohater konsekwentnie powtarza, że „wszystko jest zapisane na górze”. Jednak nie traktujmy tych wypowiedzi zbyt dosłownie; z Kubusia spryciarz i filut nie lada, a jego przedsiębiorczość, zwłaszcza w kwestiach miłosnych, nie ma nic wspólnego z fatalizmem. Ale i chlebodawcę ma Kubuś nietypowego; jego pan i towarzysz podróży dzielnie – choć nie całkiem dobrowolnie – uczestniczy we wszystkich przygodach, nie umiejąc zrezygnować z niekończących się dysput i krotochwili …Trudno wyobrazić sobie utwór lepiej wyrażający ducha Oświecenia niż powiastka filozoficzna, pod przykrywką powieści przemycająca nauki, przestrogi i karkołomne tezy. Trudno też wyobrazić sobie lepszą powiastkę filozoficzną niż „Kubuś Fatalista”, której bohater konsekwentnie powtarza, że „wszystko jest zapisane na górze”. Jednak nie traktujmy tych wypowiedzi zbyt dosłownie; z Kubusia spryciarz i filut nie lada, a jego przedsiębiorczość, zwłaszcza w kwestiach miłosnych, nie ma nic wspólnego z fatalizmem. Ale i chlebodawcę ma Kubuś nietypowego; jego pan i towarzysz podróży dzielnie – choć nie całkiem dobrowolnie – uczestniczy we wszystkich przygodach, nie umiejąc zrezygnować z niekończących się dysput i krotochwili …

